



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1
k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoś-
niem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się
miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem
dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petirowy jednozłotowy lub jego miejsce:
Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop.
25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtań-
sze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści natry omiatajnej o 50 proc. dro-
żej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory
i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo do-
noszą 1 października:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka
pólnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Na zachód od Lucka, od dzisiej-
szego ranka, wzmaga się ogień nie-
przyjacielski. Po obydwu stronach
kolei Brody—Lwów i dalej na połud-
nie aż do Graberki pod Carkowem,
posuwaniu się nieprzyjaciela przeszk-
kodzono częściowo ogniem zaporo-
wym, częściowo zaś—drogą całkowi-
tego przelamania siedmiokrotnie po-
wzranych szturmów.

Na południowym skrzydle natar-
cia wtargnęli Rosjanie do przedniej
linii bojowej.

Front generała jazdy Arcyksięcia
Karola:

Po obydwu stronach Złotej Lipy
doszło do zacieklej walk zblizka.
W kącie między Coniewką a Złotą
Lipą nieprzyjaciel posunął się nieco.
Dalej na południe, natychmiastowym
kontratakami, wojska tureckie wy-
parły wczoraj i dzisiaj zrana nie-
przyjaciela, który wtargnął, wzięty
prztem 230 jeńców. W Karpatach
panował naogół spokój. Liczba wzię-
tych pod Klauzurą jeńców, przekro-
czyła 600 żołnierzy.

Zachodni plac boju.

Na froncie generała marszałka
pólnego, ks. Albrechta Wirtemberskie-
go, jak również na frontach Flandrii
i Artois grupy wojsk gen. marsz.
pólnego ks. Ruprechta, następcy tronu
bawarskiego, wykazywali Anglicy
szczególną czynność patrolową. Na
froncie bojowym na północ od Som-
my wzmógł się po południu znac-
nie ogień artyleryjski. Pod oraz na
wschód od Tiepval nastąpiły silne
ataki angielskie, które — również jak
i dnia poprzedniego — odparły, po
zacieklej walce zblizka, wojska gene-
ralów v. Steina i Sixt v. Armina. Z
Rancourt i na zachód od niego sztur-
mowały bezskutecznie pułki francu-
skie stanowiska nasze.

Częściowe ataki z Courcellette i
Merval oraz na północny zachód od
Halle, załamały się w ogniu zaporo-
wym.

Front Niemieckiego Następcy tronu.

Na prawym brzegu Mozy rozegra-
ły się wobec przejściowo wzmoczonej
działalności artylerji, drobne bez zna-
czenia walki na granaty ręczne.

Siedmiogrodzki teren walk.

Na froncie wschodnim odparto a-
taki rumuńskie w dolinie Nareczu.

W dolinie Goergeny i dalej na po-
łudnie uchyliły się częściowo wojska
od ataku nieprzyjaciela. Zdobył
wojsk niemieckich w bitwie na
południe od Henndorfu (Hegen) po-
większyła się o 8 dział. Na północ
od Fogary wstrzymał nieprzyjaciel
swe ataki. Po bitwie pod Herman-
stadtem (Sybinem) dostarczono do

wczoraj 3000 jeńców, 13 dział, han-
gar samoloty, 10 parowozów, 800 wa-
gonów z amunicją, przeszło 200 wo-
zów amunicyjnych, przeszło 200 na-
ładowanych wagonów towarowych
70 samochodów i pociąg szpitalny.

Resztę zdobyczy należy jeszcze ob-
liczyć. Przełęcz Roterturm prze-
pełniona jest szczątkami wozów. Po
lewej stronie przełęczu odparto silne
ataki rumuńskie przeciwko wyżynom
na północny zachód Gayneni. W
Haetzing natarł nieprzyjaciel bezsku-
tecznie w dolinie Strell (Setrig).

Balkański plac boju.

Front generała marszałka półnego
v. Mackensena.

29 września autryjacko-węgierska
flotylla Dunaju sforsowała wejście do
przystani Corabia, zniszczyła tam 9
i zdobyła 7, częściowo naładowanych
statków.

Lotnicy nasi bombardowali Buka-
reszt, ze stwierdzonym skutkiem.

Front Macedoński.

W wielu miejscach między jezio-
rem Prespa a Wardarem odbywały
się ożywione walki ogniowe oraz
bezkuteczne ataki nieprzyjacielskie.
Silne ataki skończyły się obsadze-
niem przez nieprzyjaciela Kajmakoa-
lanu.

Pierwszy generał-kwaternistrz
Ludendorff.

Z- Legionów.

Komunikat niemiecki. Urzędowo:
Wielka kwatera główna 30 września
1916 r.

W grupie wojsk generała-feldmar-
szała księcia Leopolda Bawarskiego
na froncie Stochodu kompanja Leg-
jonu polskiego dokonała, zwycięskiego
natarcia pod Sitowiczami.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (B. W. T.) Urzędowo do-
noszą 1 października:

Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji:

Na zachód od Petrosen wczoraj
również rozchwiały się natarcia ru-
muńskie.

Podobnież w pobliżu Caneni, na
południe od Veres Tereyer (wawóz
Czerwonej Wieży), odparto oddziały
rumuńskie z ciężkimi stratami dla
nieprzyjaciela.

Na północny zachód od Fogaras
ofensywa rumuńska została wstrzy-
mana.

Na zachód i na północny-zachód
od Szekely Udvarheli trwa napór
przeciwnika na nasze grupy ozołowe.

Na polu bitwy w Nagy Szeben
przez rano zebrano dotychczas prze-
szło 8000 jeńców, 13 dział, i hangar
samolotowy, 2 samoloty, 10 parowo-
zów, 800 wagonów z amunicją, prze-
szło 200 wozów amunicyjnych, 70
wozów ciężar. i przeszło 200 wo-
zów wypełnionych bagażem, pociąg
szpitalny i wielkie ilości innych ma-
terjałów wojennych; nastąpiła donie-
szenia uzupełniające.

Podczas przedwczorajszych ata-
ków niemieckich na południu od He-
gen (Henndorf), nieprzyjaciel stracił
8 dział.

Front wojsk gen. kawalerji Arcy-
księcia Karola.

W Karpatach walka osłabła. Na
południowy-zachód i na południe od
Brzešan przeciwnik ruszył do ataku
znacznymi siłami.

Wojska tureckie, walczące między
Złotą Lipą i Narajówką odrzuciły go
w zaciepłej walce na bliższy dystans.

Na północ od stacji kolejowej Po-
putory Rosjanie zyskali kilkaset me-
trów przestrzeni.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks.
Leopolda Bawarskiego.

Na froncie armji generała pułkow-
nika v. Boehm-Ermollego nieprzyja-
ciel przeszedł do ataku po obu stro-
nach drogi, wiodącej Bródów do Zło-
czowa. Został on zupełnie odparty
na północ od drogi. W miejscu tem
rozchwiało się siedm z kolei natarć
rosyjskich.

Na południe od drogi nieprzyja-
ciel wtargnął do odcinka jednego
pułku.

Kontratak, wykonany dzisiaj rano,
czyni pomyślnie postępy. Większą
część utraconych rowów odzyskano.

Wioski plac boju.

Wioski ogień działowy i miotaczy
min na płaskowzgórze Karstu był
chwilami nader gwałtowny i rozsze-
rzył stanowiska nasze w dolinie Wip-
pach.

Front balkański:

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 29 września.

Front zachodni.

Samoloty nasze dokonały ataków
na ostatnie obozy wojsk nieprzyja-
cielskich w okolicy Buruny Krewa,
na południowy-zachód od Smorgoni.
Bomby rzucone w różnych punktach
wywołały wybuchy i pożary w skła-
dach nieprzyjacielskich. Ponadto rzu-
cono bomby na transporty, dworce
kolejowe, drogi żelazne i wozy cięża-
rowe.

Podczas ataków rozegrała się wal-
ka powietrzna w której stracono
cztery samoloty niemieckie.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 30
września:

Na froncie Somme Francuzi po-
czynili pewne postępy na północ od
Rancourt.

W różnych odcinkach na północ i
na południe od Somme toczy się z
przerwami walka artyleryji.

Na reszcie frontu w ciągu nocy
było spokojnie.

Niepogoda trwa dalej.

Echa zajęcia Combles.

GENEWA, 2 | 10. Z Paryża donoszą: wszystkie pisma francuskie jednogłośnie uznają nadzwyczajną zaciętość, z jaką wojsko niemieckie bronilo Combles. W ruinach wsi poustawiano karabiny maszynowe; obsługujący je żołnierze trwali przy nich aż do ostatniego. Ofiarności i odwaga ich zadaly Anglikom i Francuzom bardzo ciężkie straty.

Wreszcie po długim i bardzo silnym przygotowaniu artyleryjskim udało się rezerwom angielskim zająć Combles.

Łodzie podwodne przed Archangielskiem.

KOPENHAGA, 2 | 10. „National Tidende” donosi, że niemiecka łódź podwodna zatopiła wielki parowiec angielski, idący do Archangielska. Na szlaku, wiodącym do tego portu, stwierdzono obecność przynajmniej trzech niemieckich łodzi podwodnych.

Front wschodni.

BERLIN, 2 | 10. Z Genewy donoszą do berlińskiego „Tageblattu”:

Korespondent specjalny z placu boju do paryskiego „Journala” donosi z głównej kwatery rosyjskiej, że od czasu, kiedy wojska niemieckie znajdują się pod naczelnym dowództwem gen. feldmarszałka Hindenburga, walki na froncie wschodnim przybierają z dnia na dzień bardziej stanowczy charakter.

Także i front wojsk austro-węgierskich stał się znów odrobiniejszym, co też odczuwa nieprzyjaciel, usiłujący od czasu do czasu przejść z odpornego do zaczepnego działania.

Walki pod Korytnicą.

WIEDEN, 2 | 10. Korespondent wojenny „Freundenblattu” opisuje szczegółowo bitwę stoczoną d. 27 września pod Korytnicą na południowy wschód od Swiniuch, w której odebrano Rosjanom zdobyte przez nich przed tym godniem stanowiska armii generała Marwitza. Korespondent zapewnia, że straty nieprzyjaciela są olbrzymie. Lotnicy stwierdzili, że rezerwy rosyjskie bezustannie napływają na ten odcinek, wobec czego spodziewać się należy, że walka w tym punkcie jeszcze będzie wznowiona.

Pod Kowlem.

BERLIN, 2 | 10. Nad Stochodem oraz w okolicy przez którą przechodzi linia kolejowa, wiodąca z Kowla do Równego, wre od trzech dni zacięta walka, której napięcie wzrasta coraz bardziej. Artylerja niemiecka bierze udział w walkach w sposób jaknajbardziej intensywny. Grad pocisków pada najgęściej i bez przestanku na przetrzeźnię, położoną po obydwu stronach rz. Stochodu.

Ze Lwowa.

Korespondent krakowskiego „Głosu Narodu” donosi, że we Lwowie ma powstać niebawem nowe pismo codzienne z kapitałem — jak wieść niesie — wprost fantastycznym, bo wynoszącym prawie milion koron. Właścicielami tego „epokowego” organu, który ma wszystko przyćmić, mają być żydzi. Fakt ten wywołal w kołach polskich duże zaniepokojenie.

Zamach stanu w Etyopji.

RZYM, 2 | 10. Agencja Stefani donosi, że w Addis Abeby:

W pałacu cesarskim, w obecności wszystkich przebywających w stolicy notabłów abisyńskich odbyło się uroczyste zebranie, na którym metro-polita Abuna Matheos zwołał naród cały i notabłów od przysięgi wierności, złożonej Lidji Jeasau, którego ogłosił, jako pozbawionego praw do korony. Jako jego następczynię usta-

nowiono córkę cesarza Menelika. Następcą tronu ogłoszony został Deszas Tassari Makonnen.

W kołach politycznych włoskich zamach w Etyopji uważają za korzystny dla koalicji

Petersburskie Tow. Słowiańskie w sprawie polskiej.

PIOTROGRÓD, 2 | 10. Petersburskie Tow. wzajemności słowiańskiej przystąpiło znowu do obrad nad sprawą polską

O dyskusji, która w sprawie tej się toczyła w ostatnich dniach, donosi „Nowoje Wremia” co następuje: „Na ostatnim posiedzeniu Tow. przewodniczył Brianczaninow. — Punktem wyjścia dla rozpraw była rezolucja rady Tow. z dnia 25 lipca 1916 roku treści następującej: „Rada Tow. wzajemności słowiańskiej jest zdania, że w drugą rocznicę wojny i odezwy wodza naczelnego rosyjskiego do Polaków wcale nie byłoby przedwczesnym przystąpienie do realizacji tej odezwy przez wydanie odpowiedniego aktu uroczystego, który ustalałby nieodwołalną ustrój autonomiczny Polski, związanej z Rosją wspólnością dynastji, armii i stosunków ze wewnątrznych, dyplomatycznych i handlowych”.

W głosach mówców uwydatniła się kompletna rozbieżność zdań. Prezes i inni uważali za pożądane jaknajszybsze urzeczywistnienie aktu państwowego o Polakach w drodze paragr. 87 praw zas. bez udziału Dumy, która może przeciągnąć sprawę na dziesiątki lat, inni oponowali, że ziemie polskie jeszcze nie są w ręku Rosji, że niewiadomo, czy nie żądają Polacy samostojności i czy Polacy austriacy będą ciążyli ku Rosji? Czy potrzebną jest wogóle autonomia pod hegemonją Rosji? Czy będzie ona trwała i czy nie będą przeciwko temu oponowali i niektórzy Rosjanie? Czy dość korzystna będzie dla Polaków autonomia? Wskazywano także iż państwa inne nie powinny wtrącać się do tego sporu słowian pomiędzy sobą i że zdecydowały już one, iż ustrój Polski — to sprawa Rosji.

Prof. Arabazin i inni wypowiedzieli się, że nie należy spieszyć się z aktem o Polsce i nie można obejść się bez przedstawicieli narodu, którego miliony synów legły na polu walk przy decydowaniu sprawy.

Z Warszawy.

Z Uniwersytetu.

Rok akademicki rozpocznie się w dniu 12 października. Zapisy nowych słuchaczy trwać będą do 20 b. m., poczem spóźnieni kandydaci będą musieli uzyskać zgodę senatu akademickiego.

Probujcie szczęścia

Największą wygraną bo

1000 rubli wygrał na I loterii Częstoch. na Dorazną pomoc pan W. Fl. z Częstochowy w kolekcje naszego pisma.

Kupujcie więc i teraz

Losy

na loterję Dobroczyzną Główną Rady Opiekuńczej w Administracji

„Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Maryi Nr 38.

Przyjmuje się zapisy i na udziały do kilku losów.

Największa wygrana 150,000 Marek

KRONIKA

Dzisiejsze zebranie Rady Op. Okręgowej.

Dziś, we wtorek 3 października b. r. o godz. 4 po poł. w biurze R. Op. Okr. Piękna Nr 4 odbędzie się miesięczne zebranie członków R. O. O. wraz z udziałem przedstawicieli Rad Op. Miejskowych.

Dzisiejsze zebranie wydziału zapomóg i pożyczek przy R. O. m. Cz.

Dziś we wtorek 3 b. m. o godz. 3 i pół po poł. odbędzie się zebranie wydziału zapomóg i pożyczek przy R. O. m. Cz.

27 miesiąc wojny w Częstochowie.

Dziś, we wtorek 3 października kończy się 26 miesięcy od chwili zajęcia Częstochowy przez wojska niemieckie.

Jak w dniu owym pamiętnym dla Częstochowy, tak tamto i dzisiaj kiedy upływa 2 lata i 2 miesiące krwawych zapasów, powtarzamy: z nadzieją w lepsze dla nas jutro wciąż trwajmy, ufni, że po dniach chmurnych nadejdą jasne i pogodne.

Z dnia znaczka na rodziny legionistów.

Już od samego rana bardzo bardzo nieliczne kwestarki uwiły się w alejach i bocznicach proponując kupno znaczka ulańskiego.

Nacogł nie odmawiano datków, co świadczyło, że cel znalazł oddźwięk szlachetny, jednak dokuczliwy chłód tłomaczył wielu, że im się nie chce ręką sięgać po sakiewkę. Wnet różowe i białe znaczki ze srebrnym czakiem dekorowały przechodniów, a do woreczków wpływała wszelaka moneta obieg w Częstochowie mająca.

Z koncertu w parku Staszica.

W niedzielę po południu wiele osób podążyło do parku Staszica, gdzie orkiestra gimnazjum dyr. Szudejki pod batutą kap. Aubrechta skocznymi melodjami rozgrzewała zziębnięte członki spacerowiczów, a poczta, jak zwykle miała olbrzymie powodzenie, wreszcie chór Koła Pracujących nad rozw. przem. i handlu uprzyjemniał pobyt w parku około tysiąca osób.

Dzisiejszy benefis J. Radgowskiego.

Przypominamy, że dziś we wtorek 3 października o godz. 8 wiecz. w teatrze Paryskim dana będzie bajeczna farsa 3 aktowa Walewskiego pt „Ach, to Zakopane” w z udziałem najlepszych sił z pośród Sekcji Miłośników Sceny przy Stow. Kupców Polskich, przezem główną rolę wykon. p. Jan Radgowski, na którego benefis przedstawienie to się odbędzie.

Niewielka liczba pozostałych i biletów w cenie od 25 kop. do rb. 2.50 jest jeszcze do nabycia w sklepie Braci Grochowskich.

Z niedzielnego zebrania III-jej grupy w Tow. Kredytowym m. Częstochowy.

Wyznaczone na niedzielę 1 października, wobec uznania poprzedniego za nielegalne, nowe zebranie wyborcze reprezentantów III grupy stowarzyszonych Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy zgalił po godzinie 3-jej po poł. w sali Towarzystwa Dobroczyńców dla chrześcian przy ul. Staszica upoważniony przez Komitet Nadzorczy członek tegoż p. Mieczysław Zborowski, który też objawszy przewodnictwo zaprosił do stołu przydziałnego 4-oh asesora w osobach pp. Kazimierza Kołakowskiego, Olgowskiego, Tendlera i Zajądlara.

Zanim przystąpiono do wyborów,

wywiązała się gorąca dyskusja dotycząca nietyle kwestii istotnych, co często formalnych, a zakończona po przemówieniach pp. Boleś. Kołakowskiego, Teodora Dużyńskiego, Józefa Chmurnskiego i innych zapytaniem, postawionem przez przewodniczącego, czy obecni chcą wybierać reprezentantów, czy nie.

Po otrzymaniu jednogłosej niemal odpowiedzi przeczącej — przewodniczący o godz. 3 min. 45 zebranie rozwiązał.

Odejsie kompanji.

Bawiąca od piątku na Jasnej Górze wraz z dwoma kapłanami, mianowicie ks. Gębka, oraz ks. Buble, a złożona ze 190 lu osób kompanja z Rokitna wczoraj w poniedziałek po nabożeństwie w kaplicy N. M. Panny wyruszyła z Jasnej Góry w powrotną drogę. Była to pierwsza kompanja pątników, która przybyła tu w tym roku oficjalnie za urzędowem pozwoleniem.

Pozwolenie czytelnj i biblioteki Macierzy.

W niedzielę, 8 b.m. o g. 3 po poł w domu Nr. 61 przy ul. Ogrodowej, ks. kan. Nassalski, wice-prezes zarządu i Koła Polskiej Macierzy Szkolnej dopełnił aktu poświęcenia i otwarcia czytelnj i biblioteki im. Henryka Sienkiewicza — dla sfer rzemieślniczo-robotniczych.

Czytelnia czynna będzie codziennie, biblioteka zaś, we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 6 do 8 wieczorem.

Herbaciarnie dla dziatwy szkolnej.

Za kilka dni otwarte będzie w naszym mieście 9 herbaciarni przy szkołach elementarnych, które będą codziennie wydawały najłodniejszemu dzieciom herbatę z mlekiem i chlebem. Ogółem 7 herbaciarni będzie korzystało około 500 dzieci dziennie. Herbaciarnie będą utrzymywane z pozostałego funduszu Doraźnej Pomocy dla dziatwy szkolnej, zebranego w roku zeszłym z ofiar częstochowan, oraz z funduszów Rady Opiekuńczej. Herbaciarnie będą funkcjonowały przy następujących szkołach: na ul. Krakowskiej — p. Reszko i Kożana, na ul. Fabrycznej — p. Ciepelińskiego, na Zawodziu — p. Kaczorowskiego, na Ostatnim Groszu — p. Wróblewskiego, na Nowej — p. Jezierskiego, na ul. Panny Marji — p. Janickiego, na ul. Św. Barbary — p. Stypułkowskiej i na Wieluńskim Rynku — p. Sikorski.

Sprawozdanie z wieczoru akademickiego.

Rezultat kasowy z przedstawienia akademickiego, urządzonego we wtorek 26 września 1916 r. w teatrze „Apollo” przedstawia się jak następuje:

Wydatki:	
Wynajęcie sali	rb. 37.—
Reżyserja	rb. 35.—
Fryzjerka	rb. 2.50
Chór Koła prac. nad rozwojem przem. i handlu	rb. 7.50
Afiszje progr.	rb. 12.80
Inne wydatki	rb. 11.45
	rb. 106.25
Dochód:	
Bilety wejścia	rb. 246.50
Programy	rb. 24.85
Naddatki	rb. 21.—
	rb. 292.35
Czysty zysk wynosi	rb. 186.10

Brak robotników.

Wszystkie fabryki na Morawach i Śląsku, zarówno większe, jak mniejsze, narzekają — jak pisze „Przegląd Wiecz.” — na brak robotników, pomi-

mo, iż sprowadza się ich tam setkami, z okupowanej części Królestwa Polskiego, przeważnie z Dąbrowy Górniczej i Częstochowy. Istnieje zamiar sprowadzenia znów z Królestwa Polskiego kilku tysięcy robotników, przeważnie wykwalifikowanych, jak: tokarze, giserzy, ślusarze, kowale, kotlarze, maszyniści itp.

Z Kursów Samokształcenia.

Na wydziale humanistycznym wykładać będzie prof. 8-kl. gimn. p. Chrzanowski p. Jan Jabłonowski — „O twórczości Stanisława Przybyszewskiego” 10 wykładów.

Treść. Krótki pogląd na dramaty romantyków i realistów. — Stanisław Przybyszewski. Wpływy dzieciństwa i młodości. Okres berliński. Zur Psychologie des Individuums. Totenmesse. — Kraków. Okres „Życia”. „Confiteor”. „Na drogach duszy”. Teoria nowej sztuki. Realizacja twórcza. Androgyne. Virgiliae. Nad mrem, Poemat prozą — ulubiona forma prety (obok dramatu). Powieści. Nietzsche i Przybyszewski. „Homo Sapiens”. „Synowie ziemi”. Jednostajność tematów. Kompozycja. Powieści późniejsze. Dramat właściwą formą poety. Zakłęte koło miłości i śmierci. Metafizyka płci. Fatalizm grzechu. Symbolizm i symbol nagiej duszy. „Dla szczęścia”. „Złote Runo”. „Matka”. Stosunek do dramatu greckiego. Wpływ średniowiecza. Przewycięszenie problemu płci i rozszerzenie horyzontu twórczego. „Śnieg”. „Śluby”. „Odwieczna baśń”. Dramat i powieści lat ostatnich. — Wpływ Przybyszewskiego na twórczość niemiecką i rosyjską. Stanowisko w literaturze europejskiej.

Wykłady odbywać się będą od d. 1 grudnia b. r., we wtorki od 5—6 po poł.

Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie, prócz niedziel i świąt, od 5—5 po poł. w lokalu gimn. T. O. S. (Teatralna 19).

Do odebrania.

Znaleziono i w I-y m rewirze odano sakiewkę zawierającą paszport na nazwisko Barbary Dzieciatłowskiej, przepustkę, 2 pary rękawiczek, nową portmonetkę bez pieniędzy, książkę do nabożeństwa, ołówek i białą chusteczkę do nosa.

Dziś ostatni dzień sprzedaży biletów loteryjnych.

Sprzedaż losów Loterji Dobroczynnej Rady Gł. Opiekuńczej odbywa się jeszcze przez poniedziałek i wtorek tj. dn. 3 i 4 bm.

Nadszedł więc termin losowania a zatem i sprzedaż losów dziś zostanie zamkniętą.

Losy nabywać można jeszcze w kantorze administracji naszego „Gońca Częstochowskiego” — ul. Panny Marji nr. 38 i w sklepach, w których oknach wywieszono są odpowiednie ogłoszenia loterji przez dzisiejszy dzień wtorkowy jako ostatni.

Z „Odeonu”.

Afisz teatru kinematograficznego „Odeon” zaznajamia nas coraz z nowymi pięknościami ze świata artystek filmowych. Teraz w znakomitej komedji p. t. „Jego słaba strona” występuje premjowana piękność Manry Ziener.

Na uwagę z wielu pozostałych obrazów zasługuje naukowa filma p. t. „Tamandua”.

Afisz zapowiada, że „Odeon” przeniesiony zostanie wkrótce do nowego lokalu po teatrze „Corso”.

Z teatru „Apollo”.

Wczoraj w poniedziałek w programie kabaretowym teatru „Apollo” nastąpiła zmiana, o której szczegó-

lach damy w numerze następnym Obrazy kinematograficzne, chociaż nader interesujące szwankują pod względem technicznym, rwąc się często i drgając.

Przyjazd Adwentowicza.

Od dziś za dni 10 czeka nas znów uczta artystyczna w postaci gościny jednego z pierwszych artystów polskich Karola Adwentowicza, który da nam we wtorek swą popisową kreację rotmistrza w „Ojcu” Strindberga, którą wraz z rolą Oswalda w ibsonowskich „Upiorach” zjednał sobie sławę. Sztuka ta dana będzie we wtorek 10 października; we środę ujrzymy artystę w „Koledze Cramp-tona” Kauptmanna, we czwartek zaś w „Żywym trupie” Tołstoja.

Z otwarcia Wystawy Prac Kobiet.

W niedzielę, jak zapowiadaliśmy ks. B. Szymanowski, wobec licznie przybyłej inteligencji naszego miasta dokonał aktu poświęcenia Wystawy Pracy Kobiet w muzeum Hygienicznym w parku Staszica, poczem p. M. Moczyłowska, w krótkiej przemowie skreśliła znaczenie wystawy dla kobiety polskiej, wreszcie zaroiło się w sali pierwszego piętra, gdzie w szeregu kabin ułożono ekspozycję.

Już na wstępie rzucając się w oczy kilmy p. Austenowej znane już z pamiętnej wystawy 1909 r., tym razem jak i wówczas dominują nad innymi pracami tego rodzaju, swymi oryginalnymi deseniami i barwą spokojną w tonie i miłą.

W łagodnym świetle firanek mrówczej pracy p. Przeworskiej robimy pobieżne revue wystawy, przyglądając się dużej, oszklonej szafie pełnej prac wyłącznie p. L. Weinbergowej — robót wykonanych z dużą dozą artyzmu, równoległe ustawiona gablota p. K. Szwedowej zatrzymuje nas długo i każe podziwiać wspaniałe hafty z precyzją i smakiem wykonane i wiele innych rzeczy godnych wystawienia.

W kabinach widzimy takie mnóstwo prac różnych wystawczyń, że oko nie znajduje czasami wyjścia z labiryntu haftów, koronek wszelkiego rodzaju i pomysłów, ciągle i na każdym kroku świadczących o ogromie włożonej w nie pracy rękf kobiecej.

Zatrzymując się dłużej przy kabinie obok okna po stronie lewej, w której wystawiono różne prace zwracamy wzrok w stronę kimona pełnego oryginalnych deseni, jednak wykonanego ręką nie Polki lecz... Chiniki, dalej zwracają naszą uwagę bardo ładne w swym pomysle i wykonaniu i nawszkroś nowoczesne, lekkie jak pajęczyna firaneczki, świadczące o dużym smaku artystycznym i pracy mrówczej mec. Mężnickiej, hafciuki p. M. Tarnowskiej, wreszcie kapelusze magazynu p. Skrzyneckiej i wiele innych różności zamyka stronę lewą od wejścia do sali.

Wśród powszechnego zainteresowania oglądamy wspaniałą sztandar, nie ofiarowany z powodu wybuchu wojny dar Straży Ogniowych Królestwa, — który z inicjatywy sztabu częstochowskiej Straży miał być przesłany Straży kaliskiej w r. 1914 z okazji jej powstania, jednak wojna uniemożliwiła wrócenie go i pozwala nam obejrzeć pracę zakładu Magdalenenek.

Wykonanie sztandaru zatrzymuje oko nawet profana — smutna do szczególnego obejrzenia, dodać trzeba, że po tygodniu ukaże się

strona druga wspaniałej roboty M. B. Częstochowska, w koronowej sukience.

Niemniej ładnym od innych wystawionych, jest sztandar gimnazjum T. O. S. umieszczony obok szafy z pracami zakładu Magdalenek, jak również inny roboty Stow. Ochrony Kobiet.

Wśród wystawionych przedmiotów zasługują też na szczególne wyróżnienie i pełne uznanie prace pp. Burakowskich, a głównie budzący poprostu sensację—niewielki gobelnek z paciorków misternej roboty, dalej hafty pp. Butkiewiczówny i Wejntraubówny, pudła wypalane p. Charles Deblondes, wreszcie również wypalane desenie kwiatów na imitacji skóry—roboty p. Stankowskiej, której też prace spotykamy w różnych działach.

Oficjum i pięknie reprezentowany jest też zakład freblowski p. Ligęzówny i ochronka z Parzymiech hr. Potockich, znana pracownia gorsełowa p. Oczko, prócz tych niezliczona ilość prac, których w rzucie oka na wystawę nie podobna zapamiętać i wymienić, jednak stwierdzić trzeba, że niejedne przynoszą zaszczyt ich wykonawczyń i tworzą wraz z innymi całość nadzwyczaj imponującą.

Nagół przedmiotów niegustownych jest niewiele, a brzydota o ile jest reprezentowana, ukryta dyskretnie nie razi bynajmniej swą pstrokacizną, co świadczy o dobrem i umiejętnym ułożeniu ekspozycji, których gdy już nie pomysł ładny, czy wykonanie, to w każdym razie wypracowanie podziwiać należy.

Tyle wrażeń z lotu ptaka, gdyż inaczej nazwać nie można pobieżnie-

go przeglądu prac, fachową ocenę znajdują panie wystawczynie wśród swej piaci, której pokaz trafił, zdaje się najzupełniej do gustu, czego dowodem był liczny udział pań w dniu otwarcia.

Dodać trzeba, że sale wystawowe dekorują bardzo ładnie śliczne palmy i kwiaty, hodowli znanego zakładu ogrodniczego, p. Stanisława Jastrzębskiego, a promienie światła elektrycznego, które spływają wieczorem, dzięki ofiarności firm: „Bartelski i Syn”, „J. Skalmierski” i „Elektrownia miejska”, pozwalają odwiedzać wystawę nawet w porze, gdy zmrok zapada.

O ile panie zwiedzające wystawę znajdują wśród eksponatów wiele wzorów do naśladowania podczas prac w długie wieczory zimowe, o tyle przedstawiciele piaci brzydkiej widzą w nich tylko „fatalaszki” wszędzie, mereżki, tiule, a w każdej robocie tylko dziurki i dziureczki, zapominając, że właśnie ta gałąź pracy kobiety gra wybitną rolę nie tylko obecnie, ale i dawniej. Niewiasty polskie stworzyły i stworzyć mogą w tym dziale bardzo wiele.

Ci sami malkontenci zarzucają organizatorom wystawy, że nazwa jej—Pracy Kobiet mówi coś więcej niż eksponaty wystawione i obejmować powinna wszystkie działy i wymienią tutaj: wychowanie dzieci, pracę kobiet na polu pedagogicznym, ogrodnictwo, gospodarstwo wiejskie, wreszcie dane statystyczne, świadczące o pracy kobiety we wszelkich dziedzinach.

Zarzutem tym przyklasnąby na leżało w warunkach normalnych, gdyż wtedy nazwa „Wystawa Pracy Kobiet” nie usprawiedliwiałaby dzi-

sięjszego pokazu jednego tylko działu—robot ręcznych, jednak zwyczajny na warunki obecne zarzuty te upaść muszą.

Stwierdzić też należy, że dzisiejszy pokaz stanowić może kiedyś poważny dział na przyszłej wielkiej wystawie pracy kobiet po wojnie.

A. P.
Adresy sklepów stow. „Nasza Piekarnia”.

Kantor, magazyn, piekarnia—ulica Stradomska Nr. 6 dom własny.

Filja Nr. 1—ul. Krakowska, Ost. Grosz Nr. 32 dom własny.

Filja Nr. 2—ul. Bór Nr. 8.

„ 3 Bór Nr. 21.

„ 5 „ św. Rocha 42.

„ 6 „ św. Barbary 28.

„ 7 „ Wyczerpy Dolne.

„ 8 „ Stradomska 19.

„ 9 „ Wyczerpy Górne.

„ 10 „ Stradom stary.

„ 11 „ Zielona 31.

„ 12 „ Jasnogórska 18.

„ 13 „ Stradomska 6.

„ 14 „ Panny Marji 52.

Sklepy Nr. 13 i 14 sprzedają wyłącznie chleb, pozostałe zaś również i inne produkty spożywcze.

Ofiary:

Na Towarzystwo Opieki Szkolnej Wacław Dzikowski rb. 1 kwit 308.

Na rodziny Legionistów Z. S. kop 50. kwit 304.

Od Administracji.

Zawiadamiamy Sz. prenu-meratorów iż z dniem 1 października b. r. zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę Gońca tym, którzy na prośby nasze i listy dotychczas na-leżności nie wpłacili.

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 3 do niedzieli 8 Października 1916 r.

TAJEMNICE PUSZCZY

Znakomity dramat w 3-oh częściach, osnuty na tle wyprawy myśliwskiej do Afryki.

Na szczególną uwagę zasługują rzeczywiste zdjęcia z natury w pustory afrykańskiej: **Polo-wanie na lwy i lamparty. Schwytanie w sieci żywego lwa. Walka lamparta z dzikiem afrykańskim** i wiele innych.

Symfonia mórz (Z natury w kolorach.)

List do św. Mikołaja (Fantazja)

Waldemar i bilet wolnego wejścia (Komiczny)

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Teatr „APOLLO”

Od piątku dnia 29-go Września 1916 roku.

Występy warszawskiego teatru artystycznego

St. KORT (koncertmistrz Warszawskiej Filharmonji)

MICHAŁOWSKI (komik i satyr.)

FRANCISZKA PELCERÓWNA (artystka warszawskiej opery)

ZIELIŃSCY (artyści baletu warszawskiego)

KRASZEWSKA (śpiewaczka warszawskiej operetki)

ROMANÓWNA (śpiewaczka ludowa warszawskich teatrów)

SARNECKA (artystka warszawskich teatrów)

PILARSKI (Conferencier) artysta Lwowskiego teatru.

Nad program: OBRAZY KINEMATOGRAFICZNE Przy fort. Wolkowicz

Początek przedstawień codziennie o godzinie 6 w ezorem w niedziele i święta o g. 3 po poł.

Ceny miejsc od 40 kop. do 1 Rb. — — Szczegóły w programach i afiszach.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie

od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Marji Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Pante od 12—1 po poł.

Wina stare kuraczejne: Tokajskie, Węgierskie, Francuskie, Reńskie, poleca St. Szczawiński ul. Panny Marji № 25. 757—

Potrzebna lekka jednokonna bryczka i wózek Oferty w Contr. Kom. Zyw. Piękną 4. 0224.

Kalendarze na 1917 r. nadeszły i ścisne (do szdierania), **kalendzowe i terminowe** Skład ul. Teatralna 11. A. Otrębek.

Sprzedam powóz na gumach i uprzęż parokonną w dobrym stanie ul. Ciemna № 83.

Osoba w średnim wieku znająca gruntownie język niemiecki poszukuje zajęcia bufetowej lub gospodyni na wsi. Welsner Tauffl Wyczerpy. 755—

Kucharz zdolny restauracyjny poszukuje miejsca. Oferty w administracji Gońca sub. „Kucharz” 754—

W bramie domu № 38 80, września r. b. znalezione zostały pieniędże. Właściciel szczerze się zgłasza do biura Cesarskiej Policji ul. Panny Marji nr. 47.

Jest świeże końskie mięso ul. Mała nr. 2 766—